

Kultura jest dla ludzi

„Kultura ponad prawem” to cykl spotkań, który odbywał się ostatnio w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Ciechocinku.



Pokazaliśmy krótkie wywiady, w których artyści mówią o tym, jak wygląda tworzenie sztuki w czasach internetu, kiedy zmienił się model dystrybucji utworów. Swoje zdania w wywiadach wyrazili ludzie związani z kulturą: Zygmunt Bauman - profesor socjologii, Sylwia Chutnik - pisarka, Bilon z zespołu hip-hopowego Hemp Gru, Czesław Mozil - muzyk czy wokalistki - Marika oraz Novika. W otwartym panelu dyskusyjnym udział wzięło około 80 nastolatków ze Szpitala Uzdrowskiego nr III im. dr. Markiewicza.

Młodzież, w oparciu o obejrzone wywiady, szukała rozwiązań, w jaki sposób finansować sztukę w dzisiejszych czasach. Pomysłów padało wiele - koncerty, reklamodawcy, stały nieduży abonament za ściąganie plików, wieczory autorskie, gdzie czyta się na głos książki, spotkania z fanami, szukanie sponsorów, mecenat. Padły także mniej realne propozycje - każdy zaprasza swojego idola i utrzymuje go np. przez miesiąc, po czym artysta zamieszkuje u kolejnego fana.

Cieszy mnie, że młode pokolenie nie wyobraża sobie świata bez sztuki, widzi w niej przestrzeń do odbierania emocji, siłę do działania, możliwość rozwoju osobistego. *Sztuka jest dla nas ważna. Pozwala odciąć się od codzienności, presji i samotności. Poprzez sztukę można prowadzić dialog z własnym sercem i rozumem. Niestety dziś nie mamy kasy na kupno płyt, czy pójście do kina tak, jak często byśmy chcieli, dlatego ściągamy. Nikt z nami o tym nie rozmawia, a potem mówią, że jesteśmy złodziejami* - mówiła jedna z dziewczyn biorących udział w spotkaniu.

A przecież tak nie jest. Wiele materiałów można znaleźć w sieci zupełnie za darmo i w pełni legalnie, tak jak wyświetlane podczas spotkania filmy. Są one udostępnione na licencji **Creative Commons - Uznanie autorstwa - Na tych samych warunkach**. Co to znaczy? Filmy **można ściągać** i swobodnie wyko-

rzystywać, publikować na innych stronach internetowych, pokazywać w kawiarniach, kinach czy bibliotekach. Wszystko to pod warunkiem podania autora filmu. Autorem wyświetlanych w bibliotece wywiadów jest Cezary Ciszewski z Miast w Komie i Centrum Cyfrowe Projekt: Polska. Można je znaleźć na stronie www.kulturaponadprawem.pl. Patronem projektu jest Narodowe Centrum Kultury.

Wiele materiałów w sieci jest udostępnianych przez artystów właśnie na takich licencjach. Twórcy z chęcią dzielą się przecież tym, co robią. Sztukę robią przecież dla ludzi, a nie dla pieniędzy.

W jednym z wywiadów Sylwia Chutnik mówiła o tym, że inspirowanie się twórczością innych artystów to również kradzież, bo przecież to jak teraz tworzę jest również tym, co wcześniej przeczytałam, usłyszałam, widziałam. Czy mam poszukiwać spadkobierców Virginii Woolf, bo dzięki jej twórczości dziś pisze w taki, a nie inny sposób?

To także kradzież? A może wypożyczanie książek w bibliotece to też takie nielegalne korzystanie bez płacenia pisarzowi? Zastanawialiśmy się wspólnie. *Godzina nie wystarczy, tu jedno pytanie rodzi setki następnych. Nie da się tak szybko tego rozwiązać* - powiedział chłopak wychodzący ze spotkania.

Zachęcam Was do obejrzenia wywiadów z cyklu „Kultura ponad prawem” - jest ich dwadzieścia. Każdy z nich ciekawy, prezentuje spojrzenie twórców na to, jak odnaleźć się w czasach cyfrowej rewolucji. Poruszane są tematy: zagrożeń ze strony hackerów, ale również ogromnej szansy na zaistnienie i trafienie do fanów nie tylko lokalnie, ale na całym świecie, kasy i praw autorskich, wartości, jakie za sobą niosą muzyka, książka, film czy street art i co jest tą wartością.

I zapraszam - zapraszam do dyskusji w bibliotece.

Lidia Wasilewska



Maciej A. Brzozowski „Włosi. Życie to teatr”

Są książki, które powstają z potrzeby serca. Niejako rodzą się w skrytości naszej duszy, z kawałków doświadczeń, z fragmentów pamięci i niepamięci. Wówczas udaje się stworzyć coś niezwykłego, coś bardzo osobistego i niemal intymnego. „Włosi. Życie to teatr” M.A. Brzozowskiego to właśnie taka książka. Dla jednych - tych, którzy znają kraj o kształcie buta - to inne spojrzenie, dla drugich - tych, którzy we Włoszech jeszcze nie byli - to swoista podróż, bo mimo, że odbywamy ją, przekładając kolejne strony, to coraz głębiej wchodzimy we włoską historię, przyzwyczajenia, smaki, zaglądamy do sypialni i „na talerz”.

Republika Włoska, Italia, Włochy albo Bel Paese (Piękny Kraj) jak mówią Włosi - określeń na ten niezwykły kawałek świata można z pewnością znaleźć jeszcze kilka. M.A. Brzozowski pokazuje nam jednak obraz tych, którzy tak poetycko nazywają swój kraj. Przede wszystkim jest to książka o ludziach, którzy niezależnie w jakiej części świata się znajdują, wszędzie tworzą swoją małą ojczyznę.

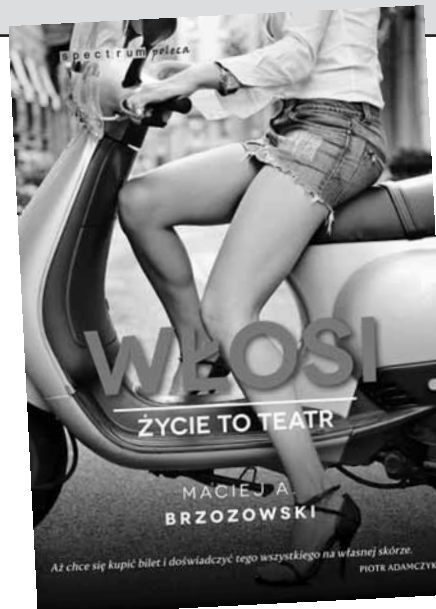
Według Brzozowskiego Włosi są wszędzie tacy sami, zarówno ci zamieszkujący Półwysep Apeniński, jak i ci mieszkający poza półwyspem. A biorąc pod uwagę, że tylko w USA, Argentynie i Brazylii żyje ponad siedemdziesiąt milionów potomków dzieci włoskich emigrantów, to można się spodziewać, że wszędzie tam mocno zaznaczają swoją obecność. Dla świata to niebagatelne zjawisko, że tak charyzmatyczny naród tak łatwo odnajduje się na wszystkich kontynentach. Poza tym Włosi to wielcy indywidualiści, którzy jednocześnie uwielbiają życie „stadne” i na łonie rodziny. Paradoksalnie to tam podział ról kobiety kontra mężczyźni tak mocno nadal zaznacza się w społeczeństwie. Włosi

to również świetni aktorzy życia codziennego ze skłonnościami do teatralizacji najmniejszego wydarzenia, rozmowy czy gestu. Ale czy nie za to ich kochamy? Przecież ten ich „włoski” sposób bycia sprawia, że są rozpoznawalni, a przy tym bardzo przywiązani do swojej tradycji, niepowtarzalnego włoskiego stylu, oryginalnej włoskiej kuchni.

I tak z kawałków powstaje w umyśle Czytelnika obraz „patchworkowego narodu” - równie mocno ze sobą połączonego, jak i „poprzecinanego” skrajnościami. Okazuje się bowiem, że Włochy to często bogata Północ i biedne Południe. Naród pełen animozji i niedomówień, które biorą swój początek w zawirowaniach historii, ale które równie mocno są obecne w świadomości Włochów „tu i teraz”. Tacy Włosi i takie Włochy są bohaterami tej książki...

Katarzyna Wiśniewska

Oczywiście książka dostępna jest w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Ciechocinku! Zapraszamy!



FOTOZAGADKA

ROZWIĄZANIE KONKURSU

Drodzy czytelnicy, ponownie udowodniliście, że znacie Ciechocinek jak własną kieszeń! Fotografia, którą zamieściliśmy w ostatnim wydaniu gazety prezentowała fragment Łazienek nr 3 - budynku klasycystyczno-eklektycznego z 1898 r. zlokalizowanego w centrum Parterów Hellwiga.

Miło nam poinformować, że jako pierwsza poprawną odpowiedź przesłała do nas Pani **Jolanta Kępczyńska**. Zwycięzczynię zapraszamy do siedziby Biura Kultury, Sportu i Promocji Miasta przy ul. Zdrojowej 2b po odbiór nagrody - biletu dla dwóch osób na dowolny seans filmowy w kinie „Zdrój”. Gratulujemy!

